

J A N I N A D O B O S Z

Mieszka w Woli Siennickiej. Pisze od roku. Jest nauczycielką w szkole podstawowej i należy do Klubu Twórców Ludowych przy GOK-u. W bieżącym miesiącu zadebiutowała na łamach Tygodnika Chęcińskiego.

M I Ł O Ś Ć

Miłość twoja ma^{mo}
jak woda z krynicy
do szczęścia toczy
gdy patrzę na dżonie spracowane
żyły i stawy poruszone
smutno mi na duszy
i serce płacze
lecz klepisko rodzinne
które wy^{mo}dliliś
zeniosło nas wysoko
dzisiaj więc
zdej^{me} gwiazdę z nieba
i położę ci u stóp

Janine Dobosz

x x x
Wieczny ślad pozostał
na piasku, papierze i w sercu
nurtuje
zasypia^m ze żną
we śnie widzę żywe pejzaże
z ogrode^m, ławką w cieniu i siebie

zgasła^m w twoi^m sercu
jak przelotny blask
popęknika^m błąd
dzisiaj chcę zawrócić czas
po jednej stronie ja
po drugiej ty
szuka^{my} szczęścia
blasku
jak ćmy

ROZŁĄKA

znów dała^m
zapóke obietnic
aby przedłużyć uczucie
zespolone wiatre^m nadzieji
może kiedyś
da^m ci raj
i będzie^{my} wolni
W kołysany^m świecie
pragnę poznać ciepło
złączyć^{my} myśl i czyn
przejsć kryształowych wrażeń próg
jedną
spośród wielu dróg

Nocą kroki
 opadają żelazne zasuwę
 przesłuchanie
 pięść na stole
 i blask zabija oczy
 za wspólny do^m

WIOSNA

Wróciła z dalekiego świata
 serca głodzi i czaruje
 ptaki wyśpiewują
 mienia się im^m piórka
 pocieszają ludzi w ciężkiej pracy
 młoda trawa, drzewa
 przywdziewają barwy
 rosa je olśniewa

siej się więc ru^mianku
 cenne kwiecie
 będzie jeszcze lato
 w naszym^m świecie

TęSKNOTA

Mieszka^m na prowincji
 serce za winnicą tęskni
 myślą sięga^m szczytów
 i podziwla^m gwiazdny pył

Jeste^m na Kry^mie i w Wenecji
 czuję sploty sił
 piękna jesteś zie^mio
 wiosenną suknię nałoż^m mi

